

„Chwalcie łąki umajone...”

Jest to pieśń dzieciństwa, dzieciństwa majowego, przepełniona tajemnicą, jaka dokonała się w naszych sercach podczas Pierwszej Komunii Św. Dzieciństwa majowych nabożeństw i wiary prostej aż do naiwności, jak wiosna... Byliśmy wtedy wiosenni, pełni nadziei, figlarni i śmiejący się bez żadnego ważnego powodu, z samej potrzeby wyrzucenia z serca nadmiaru radości.

Znów przyszedł maj. A my, jak to od wieków czynili nasi ojcowie, gromadzimy się w kościołach, przy krzyżach i kapliczkach przydrożnych, aby śpiewać Litanię do Matki Boskiej i pozdrawiać Ją naszymi pieśniami. Kto z nas nie wspomina ze wzruszeniem majowych wieczorów? Kiedyś tam od kapliczki do kapliczki, od wioski do wioski leciało echo śpiewanej pieśni: *Chwalcie łąki umajone...* Śpiewały ją ptaki, strumyki, lasy i gaje, łąki i sady. Wszystko śpiewało...

Kto z nas nie zrywał na łąkach kwiatków, aby układać z nich bukiety dla Matki Bożej? Ze łąkami wspominamy, jak to nasze kochane Mamy wszystkie kwiatki nazywały imionami Matki Bożej. Nasza przygoda z Maryją, po prostu jak z Matką, wciąż trwa. Wiele cudów daje mi doświadczyć, Najukochańsza, Wierna i Towarzyszająca... Wchodzi Ona w najciemniejsze zakamarki naszego życia, wszędzie tam, gdzie Ją tylko zapraszamy. Pomaga znaleźć klamkę, gdy Jej Syn stoi i kołacze... Rozświetla każdy najciemniejszy okres naszego życia i osładza gorycz.

Nie wyobrażam sobie swojego domu bez Niej. A co będzie dalej? Zaufajmy Bogu, Matka Boża jest Matką nadziei, więc do Niej wołajmy w maju i zawsze: Okaż nam, że jesteś Matką!

o. Jacek Koman OFM

Chwila refleksji

Złe to czasy, gdy sprawiedliwość nabiera wody w usta. Zwyciężać zło dobrem, to zachować wierność prawdzie. Prawda jest bardzo delikatną właściwością naszego rozumu, którą Pan Bóg nam wszczepił. Prawda, jak również sprawiedliwość, łączy się z miłością, a miłość kosztuje. Prawdziwa miłość jest ofiarna, stąd prawda musi kosztować. Prawda zawsze ludzi jednoczy.

Chrystus niewielu wybrał do głoszenia prawdy. Tylko słów kłamców musi być dużo, bo kłamstwo jest detaliczne i sklepiarskie, zmienia się jak towar na półkach – musi być ciągle nowe. Ludzie znajdują, ludzie przyjdą z daleka, by słuchać słów prawdy, bo w człowieku jest naturalna tęsknota za prawdą.

Obowiązek chrześcijanina, to stać przy prawdzie, choćby miała ona wiele kosztować. Tylko plewy nic nie kosztują. Za pszeniczne ziarno prawdy trzeba czasami dużo zapłacić. Aby zwyciężać zło dobrem, trzeba troszczyć się o cnotę męstwa. Cnota męstwa jest przewyciężaniem ludzkiej słabości, zwłaszcza lęku i strachu. Chrześcijanin musi pamiętać, że bać się trzeba tylko zdrady Chrystusa za parę srebrników jałowego spokoju. Jeśli ktoś stara się zastraszyć drugiego człowieka, to wtedy obniża swój własny autorytet i traci wartości życia zawodowego. Sprawiedliwość i Prawda muszą iść w parze z miłością, bo bez miłości nie można być sprawiedliwym.

Źródłem sprawiedliwości jest sam Bóg. Trudno więc mówić o sprawiedliwości tam, gdzie nie ma miejsca dla Boga i jego przykazań.

Dlatego pamiętajmy, że zmartwychwstaniemy do życia wiecznego, ale czy do życia w szczęściu, czy też do życia w beznadziejności, zależy od tego, czy w porę zatrzymamy się i nadamy właściwy sens swojemu życiu.

Czy zmartwychwstaniesz do życia w szczęściu, czy w beznadziejności, zależy od tego, jaką jest twoja odpowiedzialność za drugiego człowieka, zwłaszcza za tego, który cierpi niewinnie, lub za tych, którzy potrzebują pomocy w postaci dobrego słowa, życzliwości, po prostu dobroci. Czy zmartwychwstaniesz do życia w szczęściu, czy w beznadziejności, zależy od tego, czy potrafisz uwolnić się od lęku, od strachu, czy potrafisz otrząsnąć się ze zniewolenia, czy potrafisz z odwagą stanąć przy Chrystusie.

Maryjo, Matko polskiej ziemi, Bolesna Królowo Polski, chcemy trwać przy Twoim Synu w godzinach Jego agonii, spojrzeć na Jego sponiewierane Oblicze, chcemy wziąć swój krzyż naszej codziennej pracy, naszych problemów i pójść drogą Chrystusa.

Elżbieta Franaszek

Osiedle Azory ufa Jezusowi

W święto Podwyższenia Krzyża Świętego 14 września 2011 roku podczas audiencji generalnej Ojciec św. Benedykt XVI udzielił specjalnego apostołskiego błogosławieństwa dla uczestników II Światowego Kongresu Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach (1-5 X 2011), a także dla uczestników peregrynacji obrazu Jezusa Miłosiernego w naszej diecezji. Obraz jest kopią wizerunku Pana Jezusa Miłosiernego z kaplicy klasztornej w Krakowie-Łagiewnikach przygotowaną specjalnie na tę okazję. W liście przesłanym metropolii krakowskiemu ks. kard. Stanisławowi Dziwiszowi Ojciec św. napisał, że „wśród wielu zmagających i niepokojów współczesnego świata coraz bardziej doświadczamy, że Miłosierdzie jest prawdziwym źródłem nadziei dla każdego, kto z wiarą i ufnością otwiera swoje serce na przyjęcie Bożej prawdy, oraz Jego przebaczącej miłości”.

W okolicznościowym liście pasterskim ks. kard. Dziwisz tak pisze o celach peregrynacji: „Świadomi wszystkich trudności, jakie nękają naszą Ojczyznę i cały świat, pragniemy podjąć w naszej Archidiecezji wyzwanie, by otworzyć się na działanie Miłości miłosiernej i zawierzyć Bogu wszystkie nasze codzienne sprawy. Chcemy, aby wołanie Jezusa Miłosiernego: *Nie znajdzie ludzkość uspokojenia, dopokąd się nie zwróci z ufnością do miłosierdzia mojego* (s. Faustyna, *Dzienniczek*, 300) przez nas i nasze świadectwo dotarło do wszystkich ludzi dobrej woli: do naszych domów, do szkół i do zakładów pracy, do szpitali, domów dziecka i do więzień. Wierzmy, że Boże Miłosierdzie jest zawsze znakiem nadziei dla każdego człowieka zmęczonego, przygniecione go trudami powszedniego dnia”.

Peregrynacja rozpoczęła się od parafii Ofiarowania NMP w Wadowicach, miejsca chrztu Karola Wojtyły.

cd. na s. 3

Informacje duszpasterskie

1.05. – Środa: o godz. 18. rozpoczęcie nabożeństw majowych ku czci NMP, które będą odprawiane w dni powszednie o godz. 18, a w niedziele i święta o 19.

2.05. – Czwartek: od godz. 9 odwiedziny chorych z sakramentalną posługą, o 17 Msza św. w intencji Koła Przyjaciół Radia Maryja.

3.05. – Piątek. Uroczystość NMP Królowej Polski i Święto Konstytucji 3 Maja: Msze św. będą sprawowane o godz.: 6, 7:30, 9, 10:30, 12, 13:15, 18 i 20. O godz. 19 nabożeństwo majowe.

5.05. – Niedziela: o godz. 11 uroczystość rocznicowa Pierwszej Komunii św.

6.05. – Poniedziałek: o godz. 18:30 Msza św. z modlitwami o uzdrowienie i uwolnienie.

8.05. – Środa: Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski i archidiecezji krakowskiej.

12.05. – Niedziela. Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego: o godz. 10:30 rocznica I Komunii św. dzieci z klas trzecich; o 18 Msza św. w intencji Róż Żywego Różańca.

13.05. – Poniedziałek: wspomnienie NMP Fatimskiej.

19.05. – Niedziela. Uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

26.05. – Niedziela. Uroczystość Trójcy Przenajświętszej: o godz. 16 Msza św. w intencji Franciszkańskiego Zakonu Świeckich.

30.05. – Czwartek. Uroczystość Bożego Ciała: Msze św. w tym dniu o godz. 6, 7:30, 9, 10:30, 12, 13:15 i 18 oraz dodatkowa o godz. 16 i po niej o 16:30 procesja Eucharystyczna do czterech ołtarzy. Uwaga! W tym dniu Msza św. o godz. 20 nie będzie sprawowana.

Drodzy Parafianie, pragniemy również poinformować o świeżych inwestycjach w naszej świątyni: w miejscach wymagających długiego czasu oświetlenia dokonaliśmy wymiany instalacji na oszczędnościową; koszt tej inwestycji, razem z VAT, to 11 270 zł. Tuż przed Świętami Wielkanocnymi wykonaliśmy także nowe nagłośnienie świątyni, co kosztowało, razem z VAT, 28 755,56 zł. Kwotę tę, zgodnie z umową zawartą z wykonawcą „Rduch-Elektroakustyka”, spłacamy w ratach. Oświetlenie ołtarza Miłosierdzia Bożego ufundował Parafialny Oddział Akcji Katolickiej, składając w Wielki Czwartek Dar Ołtarza w kwocie 2 500 zł. Pozostałe grupy parafialne na dofinansowanie nagłośnienia w świątyni złożyły 3 200 zł. Pragniemy także poinformować o przeciętnych kosztach miesięcznego utrzymania świątyni i domu klasztorowego, czyli opłacenie tzw. mediów (energia elektryczna, gaz, opłata wodno-kanalizacyjna, ogrzewanie EMPEC, MPO, ochrona świątyni). Za miesiąc marzec 2013 roku wyniosły one 13 322 zł.

Wielkopostny dzień skupienia FZŚ

Franciszkanie świeccy z regionu krakowskiego do Wielkanocy przygotowywali się 16 marca b.r. w kościele Ojców Kapucynów przy ul. Loretańskiej. Był to czas wspólnej modlitwy, skupienia i rozmowy. Na początku odśpiewaliśmy *Litanie do św. Franciszka z Asyżu*, potem była adoracja Najświętszego Sakramentu, z rachunkiem sumienia. Następnie uczestniczyliśmy we Mszy św., koncelebrowanej przez asystentów regionalnych i wspólnot miejscowych, z konferencją jednego z nich. O godz. 12:15, po *Anioł Pański* i modlitwie brewiarzowej, przeszliśmy do auli na spotkanie braterskie, a po nim odprawiliśmy *Drogę Krzyżową* na krzyżankach Domku Loretańskiego. Nasze spotkanie, które było wielkim przeżyciem dla siostr i braci franciszkańskich Wspólnot, także

z naszych Azorów, zakończyliśmy *Koronką do Miłosierdzia Bożego*. Wszyscy cieszyliśmy się, że jesteśmy duchowymi dziećmi św. Franciszka.

Teresa Majcher FZŚ

Z życia naszego Zakonu

Pierwsza nominacja dokonana przez papieża Franciszka

Dnia 6 kwietnia 2013 roku Ojciec Święty Franciszek mianował Ojca José (Józefa) Rodrigueza Carballo, ministra generalnego naszego Zakonu Braci Mniejszych – Franciszkanów, sekretarzem Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, wynosząc go równocześnie do godności Arcybiskupa.

Nominat urodził się 11 sierpnia 1953 roku w Lodoseło, w prowincji i diecezji Ourense, w hiszpańskiej Galicji. W 1964 roku został uczniem Niższego Seminarium Prowincji Franciszkańskiej św. Jakuba z Composteli. Habit zakonny otrzymał 31 lipca 1970 roku. Rok później złożył pierwsze śluby zakonne. Studia filozoficzne odbył na Wydziale Teologicznym w Santiago de Compostela a teologiczne w Kustodii Ziemi Świętej, wieńcząc je bakalaureatem. Na kapłana został wyświęcony 28 czerwca 1977 roku w Jerozolimie.

W latach 1976-1979 kontynuował studia w Jerozolimie we Franciszkańskim Studium Biblijnym, gdzie otrzymał licencjat z teologii biblijnej, po czym podjął studia specjalistyczne w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, gdzie z kolei w 1981 roku zdobył licencjat z Pisma Świętego.

Po powrocie do Hiszpanii, kolejno pełnił funkcje magistra nowicjuszy, a od października 1989 do 1992 roku gwardiana klasztoru św. Franciszka w Santiago de Compostela. W latach 1982-1992 był wykładowcą Pisma Świętego w Wyższym Seminarium Duchownym diecezji Vigo i na Wydziale Teologicznym w Santiago de Compostela.

W 1992 roku został wybrany na ministra prowincjalnego w Santiago de Compostela, w 1997 definitywem generalnym, a w 2003 roku ministrem generalnym Zakonu Braci Mniejszych, jako 119 następcą św. Franciszka z Asyżu. Zaś 4 czerwca 2009 roku został ponownie wybrany na to stanowisko na kolejne sześć lat.

Równocześnie był członkiem Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów i Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Brał udział w obradach Synodu Biskupów w latach 2005, 2008 i 2012, a także w Synodzie Biskupów dla Bliskiego Wschodu w 2010 roku. Uczestniczył też w V Konferencji Generalnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów w Aparecida (Brazylia) w 2007 roku. W latach 2003-2012 był członkiem Rady Wykonawczej Unii Wyższych Przełożonych Zakonnych, w latach 2009-2012 przewodniczącym Komisji Teologicznej, a 23 listopada 2012 roku został wybrany przewodniczącym tejże Unii. Kilkakrotnie odwiedził urzędowo wszystkie pięć Prowincji Zakonu Braci Mniejszych w Polsce.

Mówi po hiszpańsku, galicyjsku, angielsku, francusku, portugalsku i włosku; zna także języki biblijne: grecki i hebrajski. Jest autorem licznych artykułów poświęconych życiu zakonnemu, teologii pastoralnej, biblijnej i duchowości franciszkańskiej. Współpracował w tłumaczeniu Pisma Świętego na język galicyjski, dokonując przekładu Księgi Kronik.

cd. na s. 4

Pismo parafialne *Nasza Wspólnota* redaguje zespół za zgodą władz zakonnych. Nakład 1000 egz., rozprowadzanych bezpłatnie. Adres redakcji: Parafia Niepokalanego Poczęcia NMP, ul. J. Chełmońskiego 41; 31-301 Kraków

Osiedle Azory ufa Jezusowi *dc ze s. 1*

Idąc codziennie od parafii do parafii, po dwu latach, w godzinach popołudniowych 14 lutego br. Jezus Miłosierny w towarzystwie relikwii św. Faustyny i bł. Jana Pawła II z parafii pw. Stygmatów św. Franciszka z Asyżu w Bronowicach Wielkich przybył do nas na Azory.

Mszę św. „powitalną” odprawił ks. bp Jan Szkodoń. Wskazał nam na ujawnioną przez św. s. Faustynę niezmierną głębię miłosierdzia Jezusowego i potrzebę naszej głębokiej ufności. Po Mszy św. Pan Jezus pozostał „sam na sam” z adorującymi Go wiernymi. Czas wypełniło indywidualne całonocne, a potem dzienne czuwanie, przerywane Różańcami prowadzonymi przez grupy działające w parafii.

Akcja Katolicka w „swojej” Części Bolesnej przywołała polecenie Jezusa dane s. Faustynie: *Pragnę, abyś przez te (...) dni sprowadzała dusze do źródła mojego miłosierdzia, by zaczęły siły i ochłody i wszelkiej łaski, jakiej potrzebują na trudy życia... oraz Jezusową obietnicę: I nie odmówię żadnej duszy niczego, którą wprowadzisz do źródła miłosierdzia mojego. W każdym dniu prosić będziesz Ojca mojego przez gorzką mękę moją o łaski dla tych dusz.* (Dz. 1209). *Ośmieleni* tymi słowami prosiliśmy więc: *Ojcze Przedwieczny, przez mękę Syna Twego, Jezusa Chrystusa miej miłosierdzie dla nas i racz wysłuchać modły, które w pokorze zanosimy.* A my w Różańcu najpierw przepraszaliśmy za *grzechy nieczyste*, bo obecnie są naszą najbardziej dokuczliwą społeczną plagą i są zaczątkiem wielu nieszczęść. Prosimy o wyzwolenie z nałogów, zwłaszcza z grzechu pijaństwa wielu z naszego osiedla, by rodzice wychowywali dzieci w trzeźwości i w zachowaniu dobrych obyczajów. Prosimy też Jezusa Miłosiernego o uzdolnienie nas do przebaczenia tym, którzy wobec nas zawinili i do brania ciężarów innych osób na siebie, a także o miłosierdzie dla naszego narodu cierpiącego, ale też grzeszącego brakiem szacunku należnego Bogu, Jego przykazaniom, Kościołowi i pasterzom.

O północy odprawiono Mszę św. o powołania kapłańskie i zakonne szczególnie z naszej parafii. Potem, w nocnym czuwaniu, Koło Przyjaciół Radia Maryja modliło się za powołanych i w intencjach grup działających przy parafii, natomiast Szafarze Nadzwyczajni prowadzili modlitwy wynagradzające za grzechy nasze i całego świata. Na zakończenie peregrynacji i na pożegnanie Obrazu Jezusa Miłosiernego i Relikwii, wśród licznie zgromadzonych parafian uczestniczyliśmy w Mszy św. prowadzonej przez naszego proboszcza o. Jacka Komana, w koncelebrze z wszystkimi ojcami naszego klasztoru. Nie ma wątpliwości, że uroczystemu *Te Deum* towarzyszyła uzasadniona nadzieja na wysłuchanie przez Jezusa Miłosiernego niezliczonych prośb naszych parafian.

Jeszcze zanim Pan Jezus, w asyście naszych Świętych, przybył do naszej parafii, omodlaliśmy tę wizytę z nadzieją na obfite z niej plony dla każdego z nas, dla rodzin i społeczności. Nasze oczekiwania dotyczyły przemiany nas samych i były dość niezwykle wyrażane, przez chęć, aby miłosierne były członki naszego ciała: miłosierne oczy, miłosierne słuch, język, ręce, nogi i serce. W tej poetyckiej formie zawarto pragnienie, abyśmy wszystkie nasze zmysły zaangażowali w okazywanie bliźnim miłosierdzia. Ale miłosierdzie nie może być chwilowym blaskiem, który zapala się i zaraz gaśnie, lecz powinno być strumieniem woli nieustannie przepływającej przez ludzkie sumienia: on lub ona potrzebuje i dozna twój miłosierdzie, a ty pragniesz i doznasz Jego miłosierdzia. Gdy tak się stanie, będą to te „obfite owoce” w życiu człowieka i ludzkich rodzin.

Kościół wypełniony wiernymi, prowadzony przez kapłana, głośno upraszał: *Miłosierny Jezu, przemień nas w siebie, bo Ty wszystko możesz.* Gdy patrzę na ten świat, nachodzi mnie czasem taka myśl: choć nasze usta wymawiały i nadal wymawiają słowa tej lub podobnej modlitwy, to czy w tym są: nasz umysł i wola, czy my sami nadal wszyscy naprawdę tego chcemy?

Andrzej Stoch

Dwa w jednym: Narodowy Dzień Życia i Dzień Świętości Życia

Kluczem do rozwoju każdego kraju, w tym Polski, jest rodzina. Spadek demograficzny jest ogromnym zagrożeniem, które odbije się na nas w przyszłości.

Narodowy Dzień Życia, uchwalony przez Sejm RP w 2004 roku, zwraca naszą uwagę na obecną sytuację demograficzną Polski. Do władz państwowych, społeczeństwa i opinii publicznej należy ochrona i budowanie szacunku dla życia ludzkiego. A więc my parafianie franciszkańskiej wspólnoty także powinniśmy być szczególnie uczuleni na ludzi najsłabszych i zdanych na pomoc innych. Święto to ma być zachętą dla wszelkich działań służących wsparciu i ochronie życia i motywem solidarności społecznej.

Podobny charakter ma Dzień Świętości Życia, w Kościele obchodzony także w uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Jego ustanowienie w 1998 roku przez Episkopat Polski na 25 marca było odpowiedzią na wezwanie Ojca Świętego Jana Pawła II, zawarte w Encyklice *Evangelium vitae*, ogłoszonej 26 marca 1995 roku, której celem było obudzenie w rodzinach, w Kościele i w społeczeństwie świeckim, a przede wszystkim w każdym sumieniu, wrażliwości na sens i wartość ludzkiego życia w każdym jego momencie. Zwraca też uwagę na to, jak wielkim złem są przerywanie ciąży i eutanazja. Wskazuje nam, że każdorazowo należy starannie i z rozwagą poruszać powyższy temat w kontekście zmieniających się sytuacji społecznych. Postulowana przez Jana Pawła II idea dotyczy szerokiego wachlarza problemów związanych z szacunkiem dla każdego życia. Potwierdzają to Jego słowa, gdy mówił o „radości z narodzin nowego życia, poszanowaniu i woli obrony każdego ludzkiego istnienia, trosce o cierpiącego i potrzebującego, bliskości z człowiekiem starym i umierającym, współczuciu w żalobie, nadziei i pragnieniu nieśmiertelności”.

Na przykład w USA ogólnokrajowy Dzień Świętości Życia obchodzi się w każdą trzecią niedzielę stycznia. Wprowadzony on został w 1984 roku przez prezydenta Ronalda Reagana i stanowi część Marszów dla Życia, organizowanych w całych Stanach 22 stycznia każdego roku. Jest on protestem przeciw legalności aborcji w tym kraju. Jego następcą George W. Bush napisał w okolicznościowym dokumencie na Dzień Świętości Życia 20 stycznia 2008: *Podczas obchodów tego święta chcemy pamiętać, że każde życie posiada wrodzoną godność i nieporównywalną z niczym inną wartość.*

Dane demograficzne wskazują na katastrofalną sytuację Polski. Jeszcze kilkanaście lat temu szliśmy w kierunku osiągnięcia w naszej Ojczyźnie liczby 40 milionów mieszkańców, a obecnie zbliżamy się do 35 milionów. Wskaźnik dzietności w naszym kraju daje nam 209 miejsc na 222 krajów świata. Tragizm tej sytuacji widać, gdy popatrzy się na państwa, które są za nami. Są tam przede wszystkim kraje znajdujące się w sytuacji konfliktu zbrojnego lub tuż po nim.

Jeżeli w tej chwili nie postawimy na rodzinę, tworząc programy, które zmniejszą bezrobocie ludzi młodych i możliwość łatwiejszego uzyskania przez nich w kraju np. mieszkania, to grozi nam powolne wynarodowienie. Niech przykładem będzie fakt, że współczynnik dzietności wzrasta dwukrotnie w przypadku Polek, które wyemigrowały do Wielkiej Brytanii i znalazły się w brytyjskim systemie wspierania rodzin. Komentarz jest zbyteczny.

Tegoroczna kampania Narodowego Dnia Życia, organizowana przez organizacje promujące świętość życia, poświęcona jest zdrowemu stylowi życia, który wpłynie na poprawę zdrowia prokreacyjnego Polaków. Ważnym aspektem kampanii jest przygotowanie standardów opieki nad kobietą, w tym planowanie rodziny i opiekę przedkoncepcyjną.

cd. na s. 4

Dwa w jednym... *dc ze s. 3*

Polska już teraz doświadcza negatywnych skutków mniejszej liczby urodzeń, czego najbardziej oczywistym dowodem jest likwidacja szkół. Promowanie i wspieranie rodziców pragnących mieć dzieci i wielodzietnej rodziny jest w interesie każdego społeczeństwa. Rachunek jest prosty: każde dziecko to konsument. Im więcej konsumentów, tym więcej pieniędzy dla budżetu. Duży budżet to silne państwo. Tylko rodziny są w stanie odwrócić negatywne następstwa, napędzić gospodarkę i sprawić, by kraj stawał się bogatszy i silniejszy. Chyba nie trzeba wielkiej wyobraźni, aby wiedzieć, że nasze dzieci w przyszłości będą płacić podatki i utrzymywać system opieki społecznej. Obecnie promowany przez niektóre media stereotyp rodziny jest oderwany od rzeczywistości i szkodzi Polsce.

Na szczęście badania wskazują, że coraz więcej osób swoją terażniejszość i przyszłość wiąże z rodziną, z jej wysokim życiem moralnym, z jej świętością i zaczyna doceniać głos Kościoła w tych sprawach.

Bolesław Kosior

Z życia naszego Zakonu *dc ze s. 2*

Wśród jego publikacji są też książki: „Parabolas / Przypowieści” (1991) i „San Francisco de Asís y la Vida Religiosa / Św. Franciszek z Asyżu a życie zakonne” (2009).

Jego konsekracja biskupia odbędzie się 18 maja, w Wigilię Uroczystości Zesłania Ducha Świętego, w Santiago de Compostela. Konsekratorem będzie kardynał Tarcisio Bertone, Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej. Niech Pan błogosławi jego pracy na tym ważnym dla Kościoła stanowisku!

Do czasu wyborów nowego ministra generalnego (generalą), Zakonem kieruje urzędujący wikariusz generalny, którym jest Amerykanin o. Michael A. Perry. Zgodnie z *Konstytucją Generalną* Zakonu wyboru dokonają aktualni definityrzy (radni) generalni oraz przewodniczący i wiceprzewodniczący Konferencji krajowych dnia 22 maja b.r. Nowo wybrany generał będzie kierował Zakonem do czasu Kapituły Generalnej, która się odbędzie w 2015 roku.

o. Salezy B. Brzuszek OFM

„Zespół na Piątkę”, czyli Gimnazjum nr 14 i XIV LO w nowej odsłonie

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 5 – ta nazwa może jeszcze Państwu niewiele mówić – pojawiła się na rynku edukacyjnym dopiero 1 września 2012 r. Gdy jednak zajrzyjemy do tej szkoły, znajdziemy w niej „starych znajomych”: Gimnazjum nr 14 im. Jana Kasprowicza oraz XIV Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika. A wszystko to przy ul. Chełmońskiego 24 na krakowskich Azorach.

Właśnie minęło pierwsze pół roku pracy Zespołu. W związku z tym jego nauczyciele i uczniowie chcieliby podzielić się kilkoma refleksjami.

Mariola Reguła – dyrektor ZSO nr 5: „Rok 2012 nie należał do łatwych: niż demograficzny ostatnich lat i pogarszająca się w związku z tym kondycja szkół dotknęła również nas. Decyzja o powołaniu Zespołu, podjęta przez władze miasta – jak każda znacząca zmiana – budziła emocje i była tematem dyskusji w lokalnym środowisku. W tym skomplikowanym procesie tworzenia nowego organizmu dostrzegam jednak wiele pozytywnych, które z czasem przekują się na wymierne korzyści dla ucznia – a to właśnie jest naszym nadrzędnym celem. Uważam, że jako Zespół jesteśmy

w stanie zapewnić naszym wychowankom warunki niezbędne do spokojnego i zrównoważonego wzrastania: stabilność i poczucie bezpieczeństwa. Nauczyciele obu szkół nie mają wątpliwości, że zachowanie ciągłości nauczania (gimnazjalnego i ponadgimnazjalnego), jakie umożliwiła Zespół, wpłynie pozytywnie na wychowanie uczniów oraz osiągnięte przez nich wyniki nauczania”.

Tomasz Kielar (z-ca dyrektora ZSO nr 5, doświadczonego matematyk w Liceum): „Cieszę się na myśl, że otwiera się przede mną perspektywa sześcioletniej współpracy z młodym człowiekiem. Tak długi okres pozwoli mi lepiej poznać ucznia, a dzięki temu skuteczniej towarzyszyć mu w zdobywaniu wiedzy i przezwyciężaniu codziennych trudności. Jestem pewien, iż uda mi się go przekonać, że „MATMA jest piękna...”.

Iwona Wygrecka (nauczycielka j. angielskiego w Gimnazjum): „Często towarzyszyło mi przekonanie, że w momencie, gdy dobrze poznałam grupę i zaprzyjaźniłam z nią, gdy zaczęliśmy odnosić widoczne sukcesy w naszej pracy, nadchodził czas rozstania (trzy lata mijają niezmiernie szybko!), a przecież teraz to by się dopiero działo! Pamiętajmy też, że tak jak my – nauczyciele, przywiązujemy się do naszych uczniów, tak i oni (nawet nasze kochane urwisy) przywiązują się do nas, do swoich kolegów i koleżanek. I wcale nie tęsknią za zmianami! Wręcz przeciwnie!”

O szkole powiedzieli nasi uczniowie:

Krzysiek Rokita (kl. 1a Gimnazjum): „Ja jestem spoza rejonu i teraz mam lepszy dojazd. Poza tym w szkole są mili starsi koledzy, jest miła atmosfera, czuję się tutaj bezpiecznie. Razem z uczniami liceum robimy różne fajne rzeczy, są wspólne święta, rozgrywki sportowe, debaty, razem jesteśmy w szkolnym Kole Fotograficznym KF5. Bardzo tę szkołę polecam!”

Dagmara Świerczyńska (kl. 3a Gimnazjum): „Uważam, że utworzenie Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5 było dobrym pomysłem! Dzięki temu można poznać już teraz uczniów i nauczycieli liceum, do którego niektórzy z nas wybierają się po ukończeniu gimnazjum. Mamy na to „poznanie” cały rok, a młodsi koledzy jeszcze więcej czasu. W szkole jest miło i panuje świetna atmosfera. Bardzo mi odpowiadają tutejsze warunki pracy. Jestem zadowolona, że w gimnazjum nauczyciele się nie zmienili, nauczyciele z liceum też są fajni! Cieszę się też, że mam teraz lepszy dojazd”.

Uczennica kl. 3b Gimnazjum: „Jeżeli o mnie chodzi, to jestem zadowolona z połączenia szkół, ponieważ znaleźliśmy się w towarzystwie starszych kolegów i koleżanek. Oni chodzą do liceum, to znaczy, że chcą się uczyć, a poza tym są tolerancyjni i kulturalni – są dla nas dobrym wzorem do naśladowania. Czujemy też pewien respekt! Już po kilku tygodniach można było zauważyć zmianę na korzyść w naszym zachowaniu (gimnazjalistów), szczególnie na korytarzach”.

Uczennica kl. III d Liceum: „Nasza szkoła od wielu lat współpracuje ze środowiskiem lokalnym. Na co dzień pomagamy dzieciom w świetlicy »Chatka Puchatka«, organizujemy też dla nich okolicznościowe gry i zabawy. Widzę, że nasi młodsi koledzy z Gimnazjum „zarażają się” wolontariatem. Ogólnie bardzo cieszy fakt, że chętnie włączają się w różne akcje szkolne. Myślę, że dobrze się czują w naszym towarzystwie; może trochę doroślej, dojrzalej niż w typowym gimnazjum”.

Jak widać, ZSO nr 5, czyli „Zespół na Piątkę”, jest już całkiem zgrany. Przed nami oczywiście wciąż dużo wyzwań, ale i wiele potencjału do wykorzystania. Doświadczenie minionych kilku miesięcy pozwala nam optymistycznie spojrzeć na przyszłość.

*Opracowały: Katarzyna Barszcz i Agnieszka Boczar,
nauczyciele ZSO nr 5*

Śluchajcie wszyscy!

Święta Wielkanocy, poprzedzone pełnym mistyki Wielkim Tygodniem, łączą w sobie w unikalny sposób tradycje świeckie z bogactwem religijnych przeżyć.

Okres Wielkiego Tygodnia jest czasem ostatecznego przygotowania na Święta Wielkanocy. W naszych domach rodzinnych upływa on przeważnie na ostatnich przygotowaniach do Świąt. To przygotowanie ma nie tylko wymiar materialny, związany ze sprzątnięciem domu i przygotowaniem świątecznych potraw, ale przede wszystkim wymiar duchowy.

W czasie tego pięknego okresu, 26.03.2013 r. uczniowie II Gimnazjum Małopolskiego Centrum Edukacyjnego odwiedzili seniorów z Miejskiego Domu Pomocy Społecznej nr 4 w Krakowie, z przedstawieniem Misterium wielkopostne: *Krzyż i Zmartwychwstanie*.

Scenariusz, scenografia i muzykę przygotowała p. Joanna Sadowy z członkiniami Klubu Seniora osiedla Azory, zaś alby pożyczone były z naszego kościoła. Aktorzy, pomimo ogromnej tremy, zaprezentowali imponująco swoje zdolności teatralne. Zebrali też gromkie brawa za występy wokalne i interpretację tekstów. Przedświąteczna atmosfera i refleksyjne teksty wywołały wśród zgromadzonych wzruszenie, zadumę, a u niektórych nawet łzy. Uczniowie w nagrodę za wspaniały występ otrzymali symboliczne upominki.

Wykorzystano materiały: ks. Jan Szpet, Danuta Jackowiak: *Niezwykła przygoda*; Praca zbiorowa: *Antologia polskiej poezji*; Michel Quist: *Rozmowy o miłości*. Utwory śpiewane: Antonina Krzysztoń.

Powiedz nam krzyżu

Powiedz nam, krzyżu, jak cierpiał Pan
Powiedz o bólu krwawiących ran,
O sercu, które przeszył miecz win,
Bo za nas umarł Boży Syn.

Ciemność ogromna i gęsty mrok,
Burza i chmury i ognia snop,
Bo cała ziemia płakała,
Że zabrała Pana niebios śmierć.

Śmieją się ludzie, straż z Niego kpi,
Zejdź z krzyża, a wtedy uwierzemy Ci.
Opowiedz, krzyżu, jak znosił Pan
To wszystko, by wieczność nam dać.

Góra wysoka, a na niej krzyż,
Krzyż moich win i grzechów mych.
Choć to tak dawno zdarzyło się,
Ja byłem tam z Nim nocy tej.

(podała: Joanna Sadowy)

Dyżury biblioteki

Biblioteka parafialna zaprasza czytelników we wszystkie wtorki oraz drugie i czwarte niedziele miesiąca w godzinach 16-18:30.

Dyżury Akcji Katolickiej są pełnione w każdy poniedziałek, w pokoju koło kancelarii parafialnej, w godzinach 16-17. Są one okazją do zapoznania się z celami i formami działania Akcji Katolickiej.

JESZUA na Scenie przy Chełmońskiego

W środę 27 marca 2013 roku, z okazji nadchodzących Świąt Wielkiej Nocy oraz przypadającego w tym dniu Międzynarodowego Święta Teatru na SCENIE PRZY CHEŁMONSKIEGO, mieszczącej się w gmachu Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5, odbyła się premiera autorskiego spektaklu *JESZUA* – opartego na motywach *Mistrza i Małgorzaty* M. Bułhakowa i *Barabasza* P. Lagerkvista, z muzyką K. Pendereckiego i G. F. Haendla. Twórcami tej niekonwencjonalnej, a zarazem niezwykle poruszającej, kameralnej w charakterze, a zarazem imponującej w warstwie plastycznej oraz muzycznej, teatralnej wizji Męki i Zmartwychwstania są nauczyciele p. Andrzej Tadas (reżyseria, scenariusz, scenografia, muzyka) i o. Rafał Rudziński (scenariusz, scenografia). Koncepcję plastyczną przedstawienia jego animatorzy konsultowali z p. Beatą Skrzycką-Chwojką. Funkcją akustyka podjął się uczeń liceum Marek Skiba, współtwórca oprawy muzycznej.

W spektaklu występują – obok zachwycającego w roli tytułowej o. Rafała Rudzińskiego – uczniowie XIV Liceum Ogólnokształcącego Karolina Baran, Patrycja Franczak, Olga Käßner, Karolina Kotaś, Agata Talaska, Jolanta Węglarz, Dawid Dudek, Mateusz Kotaś, Dariusz Więcek oraz uczennice Gimnazjum nr 14 Marta Marszałek i Dominika Przybyłowicz.

Ciesząca się ogromnym powodzeniem miniatura dramatyczna *Jeszua*, będąca efektem wspólnej inicjatywy parafii Ojców Franciszkanów oraz Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5, została ponownie zaprezentowana na Scenie przy Chełmońskiego – i tym razem przy nadkomplecie publiczności – w niedzielę 14 kwietnia 2013 roku.

Andrzej Tadas i Rafał Rudziński OFM

Majowa Pani

Jesteś w koronie czeremchy,
w koralach stokrotek,
kolczykach bzu,
sukience fiołków,
Matko zawsze pamiętająca, wysłuchująca,
lekarko w chorobach,
balsamie dla poranionych,
drogowskizie ku świętości,
zawsze z Synem Odkupicielem i Stworzycielem
przytulonym do Twego ludzkiego serca.

Magdalena Urzędowska, FZŚ

Wieczny Kapłanie

Wieczny Kapłanie,
wzorze i przewodniku kapłanów,
pochyl się nad każdym kapłanem,
prowadź śladami Twych stóp,
daj im usłyszeć rytm Twego serca,
daj im zrozumieć Twe słowa,
obmyj ich strudzone stopy,
by tylko Ciebie nosły pokoleniom świata.

Magdalena Urzędowska FZŚ

Rekolekcje w Księżówce

Spotkania rekolekcyjne w zakopiańskiej Księżówce mają już długą tradycję. Zainicjował je bp Jan Szkołodź jako spotkania ze środowiskiem, nazwijmy to, aktywniejszych katolików naszej archidiecezji. Początkowo odbywały się w Zakopanem, potem wędrowały po różnych miejscach, obecnie wróciły ponownie do Księżówki. Aktualnie *spiritus movens* tych rekolekcji jest nadal bp Jan, a znacząco pomaga mu ks. Marek Wrzęśel z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Krakowie Mistrzejowicach. W tym roku rekolekcje odbyły się w dniach 8-10 marca i uczestniczyło w nich około 140 osób, najwięcej z Akcji Katolickiej, ale także z innych ruchów katolickich całej archidiecezji krakowskiej.

W piątek 8 marca, po przyjeździe i zakwaterowaniu się, spotkaliśmy się na oficjalnym otwarciu przy kolacji. Po posiłku kolejne spotkanie to nabożeństwo Drogi Krzyżowej, prowadzone przez ks. Marka, a następnie Msza św. z pierwszą konferencją rekolekcyjną bpa Jana. Na tej konferencji został przedstawiony główny temat rekolekcji, którego hasłem były słowa Jezusa: „Twoja wiara cię ocaliła”, oraz plan rozwinięcia tego tematu w kolejnych spotkaniach. Jest to oczywiście świadome nawiązanie do Roku Wiary, będącego zachętą, byśmy zastanowili się, w co my wierzymy i jak wierzymy. Ewangelia dwukrotnie przytacza te słowa Jezusa, są więc one ważne dla naszego istnienia. Twoja wiara cię ocaliła.

Co to jest wiara? Wierzyć komuś, to mieć przekonanie, że mówi prawdę. Wierzyć w Boga, to także wierzyć Bogu. W *Credo* kilka razy powtarzamy słowo „wierzę”. Wierzę w Boga Ojca, wierzę w Syna Bożego, wierzę w Ducha Świętego, ale również, wierzę w Święty Kościół powszechny, czyli katolicki. Tymczasem często ta wiara jest relatywna, w jedno wierzę, przyjmuję i akceptuję to, innych prawd nie akceptuję. Ludzie powtarzają: przecież mam swój rozum, wiem, co jest, a co nie jest grzechem, nikt nie będzie mi dyktował, jak mam postępować.

Konferencji rekolekcyjnych biskupa Jana było pięć, wszystkie dotyczyły wiary i tego, jak żyć wiarą. Nie będę tutaj streszczał wszystkiego, bo nie starczyłoby miejsca. Mamy stenogram z całych rekolekcji, spisany na podstawie nagrań. Jeżeli kogoś to bardziej interesuje, to proszę zgłosić się do mnie i zrobimy kopię. Mnie szczególnie zapadły w pamięć trzy problemy, które, daj Boże, może uda mi się rozwinąć w kolejnych relacjach. Są to: relatywizm wiary, drogi dochodzenia do wiary i jej umacniania oraz radykalizm religijny.

Uzupełniającymi spotkaniami rekolekcyjnymi, oprócz wspomnianego już nabożeństwa Drogi Krzyżowej w piątkowy wieczór, były wspólne modlitwy poranne w sobotę i niedzielę oraz nabożeństwo pokutne z adoracją Najświętszego Sakramentu w sobotnie popołudnie. Bardzo specjalnym spotkaniem w sobotni wieczór była sesja odpowiedzi bpa Jana na pisemne pytania skierowane do niego wcześniej. Przekrój pytań był bardzo szeroki i było ich bardzo dużo, więc spotkanie przeciągnęło się do późnej nocy. Było pytanie o relacje między wiarą i moralnością, o dojrzałość młodzieży do sakramentu Bierzmowania, o rzekomy podział Kościoła w Polsce, o związki homoseksualne, o współpracę duchowieństwa z laikiem, o związki niesakramentalne, o skandale obyczajowe, o stosunek Kościoła do polityki, o tzw. podatek kościelny i wiele, wiele innych.

W niedzielę miało też miejsce spotkanie z przedstawicielami Akademii Obrońców Życia z Krakowa. Ta inicjatywa zrodziła się z potrzeby spotykania się ludzi przekonanych, że należy bronić życia od samego początku do naturalnego końca. Początkowo były to tylko spotkania na gruncie prywatnym, potem znaleźli miejsce spotkań i opiekę duchową u Ojców Kapucynów w Krakowie przy Loretańskiej. Obecnie grupa się rozrosła, prowadzi różnorodne akcje w nurcie *pro*

live w całej Polsce, a także poza jej granicami. Spotykają się regularnie w każdy czwartek na Mszy świętej o godzinie 17 w intencji nienarodzonych dzieci, potem są prelekcje, pokazy filmów, dyskusje; wszystko trwa 4-5 godzin.

Podsumowując moje wrażenia z rekolekcji z ks. bp. Janem Szkołodźem w Księżówce, trzeba powiedzieć, że był to na pewno bardzo dobry czas, pozostawiający wiele refleksji, oby trwałych. Trudno nawet namawiać do uczestnictwa w nich, bo dom rekolekcyjny pękał w szwach. Ale i tak namawiam, trzeba jednak myśleć bardzo wcześniej o zgłoszeniu się. Warunki bytowania bardzo dobre, jedzenie wyśmienite i obfite, zdrowe, górskie powietrze – co prawda, mieliśmy jedynie około dwóch godzin na prywatny spacer po okolicy. Do zobaczenia w następnym roku.

Zenon Sulek

Zaproszenie na pielgrzymkę

Parafialny Oddział Akcji Katolickiej zaprasza wszystkich chętnych do udziału w organizowanej przez nas pielgrzymce po sanktuariach południowo-wschodniej Polski. Trasa będzie dość długa, więc pielgrzymka zaplanowana jest na trzy dni: wyjazd wczesnym rankiem w piątek 21 czerwca, powrót w niedzielę wieczorem, 23 czerwca. Opiekę duchową obiecał nam nasz proboszcz, o. Jacek Koman OFM.

Trasę zaproponował i przygotował prezes POAK, dr Franciszek Mróz. A na temacie zna się bardzo dobrze, co mogą potwierdzić uczestnicy zeszłorocznej pielgrzymki po sanktuariach Ziemi Świętokrzyskiej, również przez niego przygotowanej i prowadzonej. Zresztą, musi znać tę dziedzinę, bo to jego praca zawodowa, jest specjalistą w zakresie geografii religii. No i pochodzi z tamtych stron.

Jakie miejsca chcemy odwiedzić? Zaczniemy od Jodłowej, położonej trochę na południe od Tarnowa. Znajduje się tam sanktuarium z figurką tzw. praskiego Dzieciątka Jezus (wierna kopia Praskiego Jezulątka, figurki czczonej w czeskiej stolicy), przeniesioną kilka lat temu z małego, starego i bardzo malowniczego kościółka do nowego, okazałego.

Następnym etapem będzie sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku. Gdyby jeszcze udało się nam usłyszeć słynne leżajskie organy? Potem bazylika w Przeworsku, sanktuarium Grobu Pańskiego, zbudowanego na wzór oryginalnej budowli w Jerozolimie. Następne 30 km na wschód to Jarosław i sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w kościele dominikańskim. Może będzie też okazja do odwiedzenia klasztoru franciszkańskiego i spotkania ciągle obecnego w naszej wdzięcznej pamięci o. Kamila Łętowskiego. Z kolei Przemyśl, pełne zabytków miasto, katedra z figurką Matki Bożej Jackowej (od św. Jacka Odrowąża), resztki umocnień twierdzy, może jeszcze arboretum. I wreszcie główny nasz cel, sanktuarium w Kalwarii Pałacowskiej. Chcemy jeszcze zobaczyć jedyną w Polsce cerkiew o charakterze obronnym w Posadzie Rybotyckiej. W koszty uczestnictwa w wysokości 280 zł wliczono: transport autokarem, dwa noclegi (Dom Pielgrzyma w Kalwarii Pałacowskiej), śniadanie w sobotę i niedzielę, obiadokolacja w piątek i sobotę, obiad w niedzielę, ubezpieczenie NNW, bilety wstępu do niektórych obiektów. Zapisy są już prowadzone, w zakrystii, w każdą niedzielę po Mszach św. o 9, 10:30 i 12. Warunkiem zapisu jest wpłacenie zaliczki, w przeciwnym wypadku traktowane to będzie jedynie jako zgłoszenie na listę rezerwową. Cała suma może być wpłacana w ratach: pierwsza do 5 maja, druga do 2 czerwca, pozostałość do 16 czerwca. Liczba uczestników ograniczona jest pojemnością autokaru. Dobra rada – nie zwlekajcie, żeby nie było za późno!

Zenon Sulek